Nr. 39. Poznań, dnia 26 września 1925. Rocznik 6.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Organ Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Do naszych Szanownych Abonentów!

Przedpłata na kwartał IV. (paźdz., listopad, grudzień) wynosi

4 złote 50 groszy.

Do numeru dzisiejszego dołączamy

Kartę płatniczą

na P. K. O., za pomocą której prosimy jaknajprędzej odnowić przedpłatę, inaczej bowiem dostawa czasopisma naszego ulegnie przerwie. Wszelkie reklamacje — po zapłaceniu prenumeraty — o niedostarczanie „Przeglądu Graficznego i Papierniczego" prosimy skierować do miejscowego urzędu poczty.

Komunikaty
Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

1. Ogólny Zjazd Stowarzyszenia Drukarzy i pokr. zawodów Polski Zachodniej.

Wszystkim członkom podajemy do wiadomości, że w niedzielę, dnia 18-go października rb. odbędzie się 1-szy Ogólny Walny Zjazd Stowarzyszenia naszego.

Program tegoż następujący:

W sobotę, dnia 17 października 1925 r. o godz. 7 powitanie delegatów i członków Zarządu poszczególnych okręgów w sali posiedzeń p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8a, poczem poufne posiedzenie obecnych.

W niedzielę, dnia 18 października 1925 r. o godz. 9 rano msza św. w kościele Pana Jezusa przy ulicy Żydowskiej. O godzinie 10-tej wspólne śniadanie w lokalu p. Jarockiego. O godzinie 11-tej Ogólny Walny Zjazd.

Porządek obrad tegoż następujący:
1. Zagajenie i powitanie członków i gości.
2. Odczytanie protokółu z posiedzenia konstytucyjnego.
3. Wybór przewodniczącego, sekretarza i 2 ławników Walnego Zjazdu.
4. Sprawozdanie z działalności: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika.
5. Sprawozdanie z działalności Wspólnoty Graficznej (sekretarz Szafranek).
6. Sprawozdanie prezesów i skarbników okręgowych.
7. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
8. Udzielenie absolutorjum Zarządowi Głównemu.
9. Przyjęcie statutów Stowarzyszenia Drukarzy, Wspólnoty Graficznej, cennika i warunków pracy oraz regulaminu wsparć Wspólnoty Graficznej.
10. Ustalenie okręgów i podział dzielnic na okręgi.
11. Wyznaczenie miejscowości na Zjazd przyszły oraz uchwalenie kosztów dla delegatów Zjazdu.
12. Ustalenie normy składek tygodniowych i podział tychże dla okręgu i Wydziału Głównego.
13. Wybór Zarządu i Wydziału Głównego: a) prezesa, b) wiceprezesa, c) sekretarza, d) skarbnika, e) 5-ciu radnych.
14. Wnioski piśmienne i wnioski bez uchwał.
15. Wolne głosy.
16. Zakończenie.

O godzinie 19-tej początek zabawy tanecznej.

W poniedziałek, dnia 19 października 1925 r. o godzinie 5-tej rano pożegnanie delegatów i gości.

Na Zjazd ten każdy członek otrzyma zaproszenie imienne. Okręgi prosimy już teraz o nadesłanie wniosków pisemnych i o przygotowanie potrzebnego materjału.

Za Zarząd:

St. Tucholski, prezes.

Cz. Szafranek, sekretarz. *A. Szludlarski*, skarbnik.

„Typon.“

Celem osiągnięcia form drukowych płaskich, specjalnie dla druku offsetowego, stoi nam do dyspozycji pewna ilość manipulacyj. Wyłączywszy sposób przedruku, pozostaje nam jeszcze grupa tych manipulacyj, które, działając zapomocą światła na rozmaite światłoczułe przestrzenie, pozwalają nam przenieść obraz druku na powierzchnię kamienia, cynku lub aluminium. Do grupy tej zaliczamy w pierwszym rzędzie negatyw fotografji, który, oddając należycie obraz oryginału, umożliwia nam pewne i akuratne przenoszenie obrazu. Zrozumiałem było więc życzenie osiągnięcia przenoszenia obrazu **z wykluczeniem aparatu fotograficznego,** który z powodu wysokich kosztów odstraszał niejedno z przedsiębiorstw drukarskich.

Pierwsze miejsce zajmuje tutaj manipulacja „Typon“, towarzystwa akcyjnego dla przemysłu graficznego w Bernie.*) Towarzystwo demonstrowało metodę swą po raz pierwszy w Austrji w „Graphische Lehr- u. Versuchsanstalt“, gdzie od kilku miesięcy metodę tę z wielką korzyścią zastosowano.

Manipulacja „Typon“ należy do rzędu metod, które przez działanie światła refleksyjnego przenoszą obraz oryginału na papier światłoczuły, będący w kontakcie z oryginałem. Otrzymujemy stąd negatyw, który kopjujemy na płytę do druku przeznaczoną.

Do wykonania pracy tej mamy tutaj do dyspozycji papier „Typon“, żółtą szybę i ramę kopjową. Jako źródło światła służy nam kilka żarówek, które umieszcza się na spodzie rodzaju pudła czyli skrzyni, w górnej części tejże ramę kopjową ze szybą odwróconą do spodu. W ten sposób otrzymujemy równe oświetlenie.

Praktyczną okazała się również pneumatyczna rama kopjowa, która gwarantuje zupełną łączność między oryginałem i światłoczułym papierem.

Towarzystwo wymienione skonstruowało również skrzynię kopjową, która umożliwia osiągnięcie negatywów z książek lub dzieł bez zniszczenia lub rozrywania tychże.

Do oświetlenia pracowni nie używamy tutaj znanego czerwonego światła, lecz zupełnie jasno-żółtego.

Papier „Typon“ ma powierzchnię światłoczułą, składającą się z chromo-srebra. Chcąc osiągnąć negatyw z jakiegoś oryginału, okrywamy tenże papierem „Typon“ o równej wielkości z oryginałem i ulokujemy w ramie kopjowej w ten sposób, że światło najpierw przechodzi przez szkło ramy, dalej przez żółty filtr, następnie przez światłoczuły papier, a ostatecznie pada na oryginał, z którego odbija się z powrotem na papier światłoczuły.

Czas prześwietlenia trwa przy pięciu żarówkach, każda o sile 50 świec, i przy odstępie 50 cm światła od ramy, mniejwięcej 30 do 40 sekund.

Czas prześwietlenia nie tyle zależny jest od w y k o n a n i a oryginału, lecz od k o l o r u papieru, na którym oryginał drukowano lub rysowano.

Po dokonanem prześwietleniu rozpoczynamy wywoływanie, które najlepiej osiągnąć możemy przez specjalny wywoływacz wymienionego towarzystwa. Jest to wywoływacz metol-hydrochinonowy z domieszką soli krwistoługowej. Wywoływanie ukończone jest po kilku sekundach, a po utrwaleniu osiągamy negatyw, który przy dobrych oryginałach jest zupełnie zadowalający.

Przez przekopjowanie mamy tutaj jeszcze możność osiągnięcia pozytywu z negatywu, a dalej negatywu z pozytywu. Sposób ten potrójnej pracy zdawałby się nam zbyt uciążliwym; przychodzimy jednak do przekonania, że jest on niejako racjonalnym, ponieważ umożliwia on osiągnięcie dobrych negatywów chociażby z niewyraźnych oryginałów.

Przekopjowanie na pozytyw następuje tu z wyłączeniem żółtej szyby przy świetle przepadającem czyli przechodzącem. Prześwietlenie trwa tutaj 3 do 5 sekund i osiągniemy przy rzeczowej pracy pozytyw, wykazujący zupełnie wyraźny czarny rysunek na białem tle.

Nadmienić tutaj wypada, że retusza przy pozytywach jest wygodnie wykonalną. Linje niewyraźne można tuszą zapomocą pióra lub pendzla uzupełnić.

Chcąc z pozytywu tego osiągnąć negatyw, używamy do tego specjalnego papieru „Typon A“ (odciągającego), powtarzając procedurę jak przy pozytywach, jednakże z dłuższem prześwietleniem. Po utrwaleniu i kąpieli bierzemy arkusz przemoczonego papieru pergaminowego i prasujemy go na negatyw jeszcze mokry. Po uschnięciu zdejmujemy papier pergaminowy, który przyjął na powierzchni swej skórkę obrazu negatywu. Odciągnięte negatywy umożliwiają nam znów retuszę, a następnie mogą być zużyte do kopjowania.

Zaznaczyć jeszcze wypada, w wypadkach, gdzie chodzi o pilne prace, że nietrudnem jest osiągnięcie pozytywów z mokrych jeszcze negatywów i odwrotnie, przez nałożenie i sprasowanie przedtem zmaczanego papieru światłoczułego na negatyw lub pozytyw.

Manipulacja „Typon“ z pewnością w niezadługim czasie zaprowadzi się w drukarniach offsetowych, dozwala ona bowiem przez swój pojedyńczy i szybki sposób z wyłączeniem fotografji osiągnąć negatywy wszelkiego rodzaju druków jednobarwnych, które w powyżej opisany sposób przenieść się dadzą na płytę offsetową. *Gr.*

*) Typon-Verfahren der A.-G. für Graphische Industrie, Bern.

Artyzm w książce.

Pierwsze książki, jakie wogóle istniały, były bardzo drogocenne, ze względu na misterną i pełną artyzmu pracę, jaka w nich była zawarta. Były to książki ręką pisane i przepisywane, powstałe w czasie przed wynalezieniem druku. Z ksiąg liturgicznych [1]) które wówczas były najliczniejsze, najdroższemi były antyfonarze„ wymagające ogromnej ilości pergaminu ze względu na swe wielkie rozmiary, i zdobne w kosztowne minjatury. Za takie antyfonarze, które przedstawiały arcydzieła swego rodzaju, płacono wówczas 87 grzywien. Tak samo posiadały wówczas ogromną wartość mszały, za które płacono w r. 1391: 12 grzywień, później nawet 18 i 20 grzywien. Mszały te były zdobne w drogie i złocone minjatury. Cena była po części zależną od wielkości księgi i od staranności przepisania. Wysokość wyżej wspomnianych cen jest zrozumiałą dopiero w porównaniu z cenami innych artykułów.

Przy końcu VIX. w. płacono za jedną ćwiertnię owsa, t. j. za około 128 litrów 2 szkojce t. j. 4 grosze,

[1]) patrz: Kazimierz Dobrowolski, Z dziejów książki w Polsce średniowiecznej, Kraków 1924, Drukarnia Narodowa.

za takąż ilość pszenicy 5 szkojców, t. j. 10 gr, przyczem 1 szkojec równał się 1/24 grzywny, w tym samym czasie za krowę płacono 18 szkojców, za woła 20, za kapłona 1 gr., za kurczę pół grosza. Za łan chełmiński ziemi ornej (30 morgów) płacono w latach 1390 do 1430 na Kujawach, zależnie od jakości 20—40 grzywien.

Cena więc mszału wartości 12 grzywien w r. 1391, pokrywałaby się z wartością 144 ćwiertni owsa, lub 16 krów, lub 1152 kurcząt, albo 9—18 morgów ornej roli.

Ze względu na wysoką wartość ówczesnych ksiąg bywały one przedmiotem kradzieży i rabunku na równi ze złotem i drogocennemi klejnotami.

Gdy później wynaleziono sztukę drukarstwa, książka stała się trochę tańszą, ale i wówczas jeszcze nie przestawała być artystycznem dziełem ze względu na jej oprawę i obrazki, sztychy, jakie zawierała. Mamy stare książki, do dziś zachowane, które wprost zadziwiają nas swą artystyczną robotą, a zwłaszcza ozdobną oprawą, ze skóry, pergaminu, lub drzewa sporządzoną. Niejedna z tych cennych ksiąg posiada mosiężne okucia i klamry.

Z postępem techniki drukarskiej i introligatorskiej nastąpił upadek książki jako dzieła sztuki. Drukarnie i introligatornie w nowoczesnym stylu urządzone dostarczają nam książki tandetne co do wykonania, w nakładach kilku lub kilkudziesięciu tys. Tendencją ostatnich czasów jest: produkować masową i tanią książkę. To też miłość do ksiąg, jako do dzieła sztuki i piękna obecnie bardzo podupadła. Zresztą książka ozdobna i misternie wykonana jest droga i nie mogłaby być nabywaną przez szersze masy ludności.

A jednak dążyć trzeba do tego, aby książka także pod względem swego zewnętrznego wyglądu była piękną i miłą dla oka.

Tak jak szata zewnętrzna często odzwierciadla nam duszę i życie wewnętrzne człowieka, tak i oprawa książki powinna uwydatniać nazewnątrz treść książki. Dzisiaj coraz więcej, dzięki akcji naszych bibljofilów, zaczynamy rozumieć, że zewnętrzny wygląd książki nie jest i nie powinien być rzeczą obojętną. Od sztuki introligatorskiej coraz więcej się dzisiaj wymaga, aby przedewszystkiem dzieła większej wartości były przybrane w szatę artystyczną i przedewszystkiem charakterystyczną dla treści i ducha utworu.

Powracamy powoli, a powrócić powinniśmy jak najprędzej do czasów, gdzie starannie i artystycznie wykonane druki, n. p. pisma św., jako pierwszy owoc sztuki drukarskiej oglądać zaczynały światło dzienne, dziś stara sztuka drukarska powinna się odrodzić!

Naturalnie nie wszystkie książki mogą mieć pretensje do starannego i artystycznego wykonania pod względem papieru, druku, jak też oprawy, gdyż cena książki dziś już tak wygórowana, byłaby niedostępna dla zwykłego śmiertelnika. Chodzi jednak o to, aby książka większej i nie przemijającej wartości przychodziła na świat w szacie i w wykonaniu artystycznem. Piękność kisążki powinna się uwydatnić nie tylko na zewnątrz, lecz także na wewnątrz od pierwszej litery aż do ostatniej kropki.

Druk książki powinien być wyraźny, przejrzysty, najlepiej w pięknej „antiqua“, zdobiony kolorowemi i czarnemi inicjałami. Jeżeli książka posiada ilustracje, to powinny one być przystosowane do stylu całości, i wykonane jak najstaranniej i jak najmisterniej. Tekst jednakowoż nie powinien być przeładowany ilustracjami.

Powinna istnieć jak największa harmonja między pracą drukarską jak i introligatorską, która razem składać się winny na stworzenie książki dla oka i ducha ludzkiego miłej i pożądanej.

Książka jest nie tylko ozdobą i chlubą kultury, jest ona także bardzo ważnym czynnikiem w walce o podniesienie poziomu kulturalnego społeczeństwa. Im więcej miłośników książki, tem więcej ludzi oświeconych, kulturalnych. Ilością i jakością książki mierzy się kulturę danego narodu.

Starajmy się o to, aby książka polska należała do najpiękniejszych.

(Słowo Pom.) *Tadeusz Piechur.*

Gospodarka w państw. drukarniach.

W „Dzienniku Bydgoskim“ z dnia 24 bm. nr. 220 znajdujemy następujące ciekawe szczegóły o gospodarce w Państw. Zakładach Graficznych:

Jak nas informują, przy druku banknotów i weksli zachodzą skandaliczne wypadki trwonienia dobra publicznego, powstałe wskutek karygodnego niedbalstwa nadzoru. I tak: w zamówieniu na banknoty dwuzłotowe, na ogólną sumę 43.498.000 sztuk, okazało się około 30 procent makulatury. Z ilości tej puszczono w obieg 17% banknotów o mniej rażących brakach.

W składach i magazynach znajduje się jeszcze 5 miljonów 780 tysięcy sztuk makulatury. Ostatnio odrzucono 15 tysięcy arkuszy weksli, ponieważ w tekście znajdowały się błędy — niezauważone przez dyrekcję zakładów.

Nad działem tych druków wartościowych czuwa p. Aleksandrowicz, którego prasa już kilkakrotnie i w gwałtowny sposób atakowała za jego nieudolną gospodarkę.

Tabelka przeliczenia stron na arkusze.

Quart				Octav				Folio			
arkusz	stron	arkusz	stron	arkusz	stron	arkusz	stron	arkusz	stron	arkusz	stron
1	8	26	208	1	16	26	416	1	4	26	104
2	16	27	216	2	32	27	432	2	8	27	108
3	24	28	224	3	48	28	448	3	12	28	112
4	32	29	232	4	64	29	464	4	16	29	116
5	40	30	240	5	80	30	480	5	20	30	120
6	48	31	248	6	96	31	496	6	24	31	124
7	56	32	256	7	112	32	512	7	28	32	128
8	64	33	264	8	128	33	528	8	32	33	132
9	72	34	272	9	144	34	544	9	36	34	136
10	80	35	280	10	160	35	560	10	40	35	140
11	88	36	288	11	176	36	576	11	44	36	144
12	96	37	296	12	192	37	592	12	48	27	148
13	104	38	304	13	208	38	608	13	52	38	152
14	112	39	312	14	224	39	624	14	56	39	156
15	120	40	320	15	240	40	640	15	60	40	160
16	128	41	328	16	256	41	656	16	64	41	164
17	136	42	336	17	272	42	672	17	68	42	168
18	144	43	344	18	288	43	688	18	72	43	172
19	152	44	352	19	304	44	704	19	76	44	176
20	160	45	360	20	320	45	720	20	80	45	180
21	168	46	368	21	336	46	736	21	84	46	184
22	176	47	376	22	352	47	752	22	88	47	188
23	184	48	384	23	368	48	768	23	92	48	192
24	192	49	392	24	384	49	784	24	96	49	196
25	200	50	400	25	400	50	800	25	100	50	200

Z chwili bieżącej.

Drukarnia Kujawska Tow. Akc. w Inowrocławiu zwołuje akcjonarjuszów na Walne Zebranie na dzień 12 października 1925 r. o godz. 15-tej po południu w lokalach Towarzystwa.

Kryzys w wydawnictwach warszawskich? — Zapowiedź zmian w „Gazecie Warszawskiej". Krążą pogłoski, że z dniem 1 października „Gazeta Warszawska" przestanie wychodzić jako osobne wydawnictwo. Agendy „Gazety Warszawskiej" miałaby przejąć „Gazeta Poranna", która ukazałaby się p. t. „Warszawska Gazeta Poranna".

Redaktor naczelny „Gazety Warszawskiej", poseł St. Kozicki, ma wyjechać do Rzymu na stanowisko posła przy Kwirynale. Inni pracownicy przejdą na etat „Gazety Porannej".

Pogłoski o zawieszeniu wydawnictwa „Gazety Warszawskiej" przyjąć trzeba z żalem, gdyż jest to ubytek poważny w polskiej prasie i szczerba znaczna wśród placówek kulturalnych. Jak wiadomo „Gazeta Warszawska" datowała swoje istnienie od roku 1774.

Położenie wydawnictw gazetowych na Górnym Śląsku. Katowicki korespondent „Dziennika Kujawskiego" tak opisuje położenie pism polskich na Górnym Śląsku:

Pod wpływem bezrobocia i powszechnego zastoju gospodarczego cierpią przedewszystkiem także pisma polskie na Śląsku. Nie zdradzam żadnej tajemnicy, jeśli powiem, iż z wyjątkiem jednego dziennika wszystkie inne pisma polskie w Katowicach, Król. Hucie i innych miastach walczą już od przeszło pół roku z największymi trudnościami i, że się wyrażę ledwie trzymają się na nogach. Jest też bardzo możliwem, że jedno lub drugie w niezadługim czasie odda Bogu ducha i zapadnie w Nirwanę, mimo, że właśnie te pisma jako najstarsze na Górnym Śląsku sprawie polskiej oddały nieocenione usługi. Dotąd zamknęły już swoje podwoje w niemieckim języku, lecz w polskim duchu redagowana „Oberschl. Grenz-Ztg." i katolicko-ludowa „Gazeta Ludowa", obie w Katowicach. Praca niemiecka, jak wszechniemiecka „Kattow. Ztg." i „katolicki" niby, lecz arcyhakatystyczny „Oberschl. Kurier" z Król. Huty nie posiadały się z radości na wiadomość o stopniowym zaniku prasy polskiej na Śląsku i donosząc o tych smutnych faktach wśród steku wyzwisk, urągań i drwin.

Zanik prasy polskiej na Śląsku zdaniem mojem jest objawem całkiem naturalnym. Któż to był ową masą stałych czytelników, jeśli nie robotnik, który stanowi blisko 90 procent ogółu ludności? Robotnik ten dzisiaj jednak pozbawiony jest pracy i zarobku, a lichy jego ewentualny zarobek lub lichsze jeszcze wsparcie nawet na chleb nie starczy, skąd więc on, choćby i przy najlepszej woli, wyłożyć może miesięcznie dwa do trzych złotych na gazetę, jeśli dzieci chleba wołają. Kupiec zaś, widząc lub przeczuwając tak małą poczytność nie daje płatnych ogłoszeń, więc skąd tu gazeta ma się utrzymać, czem zapłacić koszta druku, papieru, redakcji, administracji i całego aparatu urzędniczego, gaz i prąd do maszyn, komorne itd. Pisma polskie znalazły się tutaj naprawdę na drodze, której wyjście jest dość niewątpliwie, tj. zamknięcie wydawnictwa lub — bankructwo. Redukują, kogo mogą, ograniczają się, lecz wszystko to jest jakgdyby tylko kroplą na rozpalony kamień. W tych dniach z bólem serca patrzeć musiałem, jak jednemu z ongiś poważnych wydawnictw polskich w Katowicach na publicznej przymusowej licytacji sprzedawano maszynę rotacyjną.

Tem lepiej wiedzie się prasie niemieckiej, która zdaje się pozostawać w całkiem dobrze ustosunkowanych warunkach. Czytelników wprawdzie znacznie mniej jeszcze posiada, a składają się oni wyłącznie z niemieckich przemysłowców i tych urzędników ducha niemieckiego kupców, którzy dotąd u nas pozostali. Pozatem pisma niemieckie znacznie są droższe (25 groszy za egzemplarz, a polskie tylko po 15 groszy). Zato jednak ogłoszeń dobrze płatnych, czy to ze strony wielkiego przemysłu czy też ze strony kupiectwa mają huk, i — co najważniejsza — wysokie zapomogi z strony „Volksbundu" i swych wujów i ciotek z Berlina.

„Gazeta Chełmżyńska", Chełmża (nakł. A. Sikorskiego) zaczęła na nowo wychodzić.

Nowe pismo polskie w Pińsku. W Pińsku zaczął wychodzić nowy tygodnik polski p. n. „Nowiny kresowe". Nie bawiąc się w politykę, lwią część swych łamów poświęca sprawom miasta i okolic, a odznacza się śmiałością traktowania spraw publicznych dla dobra ogólnego.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Handel zewnętrzny Niemiec papierem i jego wyrobami w r. 1924 i 1923.

Dla zobrazowania sobie, jakie ilości papieru i wyrobów z papieru, książek i nut, drzewa papierniczego i masy drzewnej, celulozy itp. wywożą względnie przywożą Niemcy, podajemy poniżej niektóre ważniejsze dane statystyczne za rok 1924 i 1923, a dla porównania liczby ogólne za 1913 r. Wszystkie ilości podano w tonnach, wartość w miljonach Reichsmark.

	Ilość w tonach		Wartość w milj. Reichsm.	
	1924	1923	1924	1923
Papier i wyroby z papieru.				
Przywóz ogólny	2 659	1 587	2.66	1.13
Przywóz ogólny w 1913 r.	33 431	—	19.31	—
Wywóz ogólny	545 593	589 672	289.05	288.17
Wywóz ogólny w 1913 r.	344 168	—	225.42	—
Z tego do:				
Polski	7 140	22 047	5.15	9.24
W. m. Gdańska	4 017	4 288	3.05	2.26
Belgji	9 380	12 846	4.67	6.21
Danji	20 177	26 485	9.65	12.22
Francji	19 703	24 671	5.77	6.51
Wielkiej Brytanji	97 792	98 100	47.82	49.50
Włoch	21 003	30 597	8.69	11.33
Niederlandów	71 890	79 340	35.61	39.44
Indij brytyjskich	14 184	8 126	6.04	3.96
Argentynji	63 802	60 490	26.28	26.09
Brazylji	16 868	14 228	8.13	6.90
Stanów Zjedn. Ameryki . .	62 656	73 032	35.17	34.91
Norwegji	3 733	5 701	3.04	3.70
Austrji	5 454	6 122	6.00	4.95
Czechosłowacji	2 836	1 775	5.27	2.62
Węgier	2 606	2 163	1.80	1.17
Jugosławji	1 355	1 794	1.07	0.93
Rumunji	2 386	1 063	1.78	1.26
Rosji	6 001	3 008	2.55	1.06
Szwecji	7 126	9 349	7.66	7.66
Szwajcarji	7 188	9 355	8.39	7.55
Hiszpanji	6 738	6 695	3.50	3.15
Grecji	5 904	2 923	2.32	1.35
Litwy	2 328	4 000	1.38	2.14
Łotwy	2 342	3 269	1.48	1.03
Estonji	392	2 027	0.65	1.32
Finlandji	911	914	1.22	0.95
Egiptu	7 523	6 857	3.11	2.76
Książki i nuty.				
Przywóz ogólny	1 704	999	6.81	3.99
Przywóz ogólny w 1913 r.	5 794	—	23.18	—
Z tego z:				
Austrji	503	296	2.01	1.19
Niederlandów	332	308	1.33	1.23
Szwajcarji	321	98	1.28	0.39
Wywóz ogólny	7 713	8 730	39,06	26.40
Wywóz ogólny w 1913 r.	16 805	—	67.19	—
Z tego do:				
Polski	367	280	1.90	0.89
Austrji	1 107	1 230	5.61	4.36
Szwajcarji	1 136	1 050	5.24	2.93
Czechosłowacji	981	950	4.47	2.63
Stanów Zjedn. Ameryki . .	669	539	4.39	2.31
Niderlandów	692	810	2.41	1.64
Wielkiej Brytanji	371	339	1.37	0.85
Japonji	381	340	3.37	1.89
Drzewo i masa drzewna.				
Przywóz ogólny	1470 156	1557 737	51.51	60.97
Przywóz ogólny w 1913 r.	1284 873	—	39.83	—
Z tego z:				
Polski	318 997	628 678	11.86	24.57
Czechosłowacji	788 890	670 854	22.67	25.16
Finlandji	181 657	134 030	8.48	6.50
Rosji	48 116	9 655	2.64	0.37
Łotwy	48 948	29 605	2.53	1.13
Litwy	45 816	56 502	2.01	2.16
Wywóz ogólny	40 344	768	1.31	0.08
Wywóz ogólny w 1913 r.	66 880	—	1.61	—
Celuloza itp.				
Przywóz ogólny	34 096	31 756	7.64	9.13
Przywóz ogólny w 1913 r.	55 011	—	9.44	—
Z tego z:				
Czechosłowacji	11 473	10 330	2.71	2.94
Finlandji	12 013	9 989	2.61	2.95
Szwecji	1 083	4 014	0.27	1.18
Wywóz ogólny	153 826	112 491	37.21	26.69
Wywóz ogólny w 1913 r.	188 164	—	36.69	—
Z tego do:				
Stanów Zjednocz. Ameryki .	66 885	38 557	16.22	9.44
Wielkiej Brytanji	15 082	25 245	3.39	5.33
Francji	13 698	1 728	3.24	0.41
Alzacji i Lotaryngji . .	7 155	600	1.64	0.17
Włoch	9 632	12 308	3.31	4.05

O spokój i rozwagę.

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami ostrego przesilenia, które kraj przechodzi. Rozpoczęło się ono z chwilą spadku złotego. W przyczyny tego spadku wchodzić nie będziemy. Są one powszechnie znane, a najważniejszą z nich wzmożony przywóz jako następstwo zeszłorocznego nieurodzaju. Spowodowany przez to odpływ walut zmusił Bank Polski do poważnego zmniejszenia obiegu pieniężnego i ograniczenia kredytów. Wywołało to powszechny brak środków obiegowych i wzmagającą się z dniem każdym pogoń za pieniądzem.

W społeczeństwie zapanowało zaniepokojenie, które ogarniać zaczęło coraz szersze sfery. Jak zwykle w tych razach znalazły się liczne zastępy pesymistów, szerzących trwogę, niewiarę i popłoch. Wyrazem tych nastrojów było wycofywanie pieniędzy z instytucyj finansowych. Spotęgowane ono zostało zachwianiem się paru instytucyj finansowych, które nigdy nie odgrywały w życiu gospodarczem poważniejszej roli. Zniknięcie ich z powierzchni, na którą wypłynęły w okresie inflacji, przyczyni się tylko do uzdrowienia sytuacji.

Nie zapominajmy, że życie gospodarcze jak i życie finansowe kraju oparte jest na zdrowych podstawach, a instytucje finansowe, pracujące od długiego szeregu lat złożyły dowody swej solidności, zdoławszy przetrwać szereg najcięższych chwil w ostatniem dziesięcioleciu. Kto przyczynia się do wytrącenia z równowagi życia gospodarczego kraju, działa tem samem i na własną szkodę. Skutki ulegania nastrojom chwili mogłyby stać się tak groźne, że obowiązkiem jest naszym odwołać się do społeczeństwa o zachowanie zimnej krwi i rozwagi. Nie wątpimy, że jak i w tylu ciężkich chwilach, które kraj przechodził, Rząd, ciała prawodawcze i społeczeństwo znajdą w sobie dostateczną moc, by wspólnemi wysiłkami przejść ciężką chwilę obecną.

Związek Polskich Organizacyj Rolniczych.
Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów.

Przywóz i wywóz papieru.

Angielskie Ministerstwo Handlu podaje kwartalnie statystykę przywozu i wywozu w różnych krajach. Poniżej podajemy ostatnio ogłoszone zestawienie cyfr, dotyczących przywozu i wywozu przemysłu papierniczego:

	1924	1923	1922
Finlandja:			
Wywóz			
Papier gazetowy	134 762 t	127 417 t	130 083 t
Tektury	32 976 t	23 466 t	24 690 t
Papieru pakowego	27 918 t	23 897 t	30 618 t
Papieru pisemnego	3 637 t	6 021 t	11 359 t
Bibułki	1 110 t	1 123 t	500 t
Norwegja:			
Papieru drukowego	155 406 t	145 002 t	148 416 t
Papieru pakowego	60 684 t	66 249 t	67 984 t
Papieru gazetowego	16 189 t	10 788 t	12 379 t
Szwecja:			
Papieru rozmaitego gatunku	335 296 t	291 777 t	263 435 t
Francja:			
Przywóz papieru:	148 015,3 t	142 071,1 t	134 429,3 t
Wywóz papieru:	52 694,2 t	48 463,8 t	35 784,9 t
Szwajcarja:			
Wywóz papieru	11 451 t	11 877,9 t	12 214,6 t
Węgry:			
Przywóz papieru	30 576 t	28 866 t	39 021 t
Przywóz tektury	6 176 t	5 946 t	7 407,9 t
Wywóz papieru i wyrobów papierowych	330 t	533,9 t	901,4 t
Czechosłowacja:			
Papier drukowy	10 418 t	10 482 t	—
Papier pakowy	9 639 t	10 616 t	—
Tektury	8 962 t	6 333 t	—
Papier pisemny	1 186 t	2 246 t	—
Bibułki papierowe	561 t	455 t	—
Litwa:			
Przywóz papieru i jego wyrob.	3 986 t	5 057 t	—
Wywóz papieru i jego wyrob.	2 263 t	liczby wywozowe za rok 1923 nie są znane	
Niederlandy:			
Wywóz			
Papieru drukowego i pisemnego włącznie z gazetowem	48 017 t	44 922 t	36 309 t
Przywóz tych samych papierów	38 047 t	36 594 t	34 167 t
Wywóz tektury z słomy	209 095 t	183 555 t	171 484 t

Notatki

Przywóz papieru i wyrobów z papieru do Polski w lipcu rb. wynosił 4099 tonn, wartości 3.086.000 zł; **wywóz** 619 tonn, wartości 730.000 zł. Przywóz przekroczył wywóz o 2.356.000 zł co do wartości, co do ilości o 3480 tonn.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu otrzymujemy następujące ostrzeżenie. Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych, firmy Export Compagnie „Urania“, „The Novelty Company“ i pan Hermann Lamberty w Valkenburgu (Holandja), należy uważać za niesolidne. Reflektanci, którzy mają zamiar zakupywać koperty z t. zw. indigo paper w wyżej wymienionych firmach, zechcą zwracać się poprzednio do burmistrza gminy Ubbergen w Holandji, celem uzyskania dokładnych informacyj.

Przyszła Rada Gospodarcza, która w myśl ostatniego oświadczenia premjera ma się zająć opracowaniem najważniejszych zagadnień polityki gospodarczej na najbliższą metę, ma być powołana do życia niedługo. Dlatego też na najbliższem posiedzeniu rady ministrów przeprowadzony będzie wybór członków przyszłej Rady Gospodarczej.

Urzędowa ceduła giełdowa giełdy drzewnej w Bydgoszczy za 1 m³ w złotych: papierówka świerkowa i jodłowa, cięcia letnie i zimowe, zdatne do produkcji celulozy, sprzedaż 14.50, franko stacja graniczna Makoszowy.

„Lektor“, instytut literacki, Sp. z o. odp. we Lwowie, otworzył z dn. 25. 7. 1925 r. oddział w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 141, połączony z sortymentem książek polskich i zagranicznych oraz składem materjałów piśmiennych.

Odprężenie sytuacji. W szeregu banków warszawskich daje się zauważyć znaczne odprężenie sytuacji — wskutek uspokojenia klijentów. Klijenci nietylko przestali wycofywać wkłady, ale również w wielu wypadkach lokują je z powrotem. Banki pracują w atmosferze spokojniejszej, gdyż niema już mowy o jakiejkolwiek panice. Bieżący tydzień ma przynieść dalsze odprężenie sytuacji tembardziej, że ze strony rządu i Banku Polskiego spodziewane są pewne zarządzenia, celem wyjaśnienia sytuacji i ożywienia biegu spraw finansowych. W związku z tem odbyło się dnia 22. b. m. posiedzenie Rady Banku Polskiego.

Prowizorjum handlowe polsko-austrjackie. Ostatnie powzięcia naszego rządu z zakresu polityki celnej spowodowały przyjazd do Polski delegacji rządu austrjackiego w celu złagodzenia utrudnień importowych z Austrji do Polski. W rezultacie toczonych pertraktacyj zawarto następujący układ: Rząd polski zgadza się rozszerzyć postanowienie z dnia 10 lipca, dotyczące obstalunków, zrobionych przez kupców polskich w Austrji przed 19 maja, także na te obstalunki, które były zrobione po tym terminie, lecz przed 26 czerwca, z tem jednak, aby ich realizacja nastąpiła w ciągu ostatnich 4-ch miesięcy r. b., i aby ogólny rozmiar tego kontyngentu nie przekraczał ilości towarów, tej samej kategorji, jakie były importowane do Polski z Austrji w przeciągu pierwszych ośmiu miesięcy roku, lub o tyle tylko większy, o ile w czterech ostatnich miesiącach roku poprzedniego przewyższył import z pierwszych ośmiu miesięcy. Ponadto, aby dać możność polskim kupcom dodatnich konjunktur, jakie przedstawiają odbywające

się obecnie w Wiedniu Targi, rząd polski pozwala na sprowadzenie towarów sprowadzonych w czasie tego Targu przy zastosowaniu ceł dawnych na sumę ryczałtową 5 miljonów koron złotych, z tym warunkiem, aby następnie zostały wciągnięte do rachunku dozwolonego kontyngentu. Wyliczenie statystyczne, określające rozmiar kontyngentu ulgowego ma być dokonane przez austrjacki urząd dla handlu, rzemiosł i przemysłu, wspólnie z polsko-austrjacką Izbą handlową.

Jak widzimy z powyższego zabiegi delegacji austrjackiej nie pozostały bez wyniku dla niej pożądanego. Czy jednak takie cofanie się z raz zdecydowanego stanowiska wyjdzie na dobre naszej gospodarce krajowej, śmiemy wątpić. Nasza sytuacja gospodarcza jest tak trudna, że w trosce o dobro bilansu handlowego powinniśmy być konsekwentni w stosowaniu środków zaradczych, a tembardziej nieustępliwi z raz zdecydowanego stanowiska obronnego.

Akademja Dziennikarska w Warszawie. Zapisy do Akademji Dziennikarsko-publicystycznej w Warszawie odbywają się między 15 — 30 września r. b. w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ulicy Śniadeckich 8. Godziny zgłoszeń we wtorki, czwartki i soboty między 5 i pół a 7 wieczorem. Nowo wstępujący kandydaci winni przynieść świadectwo ukończenia pełnej szkoły średniej i metrykę urodzenia. Dyrektorem tej Akademji jest dr. Ernest Łuniński.

Ze zjazdu dziennikarzy-ekonomistów we Lwowie. Obrady zjazdu publicystów i dziennikarzy-ekonomistów polskich we Lwowie, zakończono następującemi rezolucjami:

1. Zjazd uznając doniosłość zagadnień gospodarczych dla życia państwowego oraz konieczność skoordynowania pracy dziennikarzy-ekonomistów z pracami rządu i sfer gospodarczych, uchwala: a) powołać do życia stowarzyszenie publicystów i dziennikarzy-ekonomistów, b) uznać komitet organizacyjny zjazdu i prezydjum zjazdu za tymczasowy zarząd stowarzyszenia po uzupełnieniu go o pięciu przedstawicieli głównych ośrodków gospodarczych Rzeczypospolitej, c) polecić szczegółowe opracowanie statutu tymczasowemu zarządowi. 2. Zjazd wyraża życzenie, aby rząd polecił oficjalnym biurom prasowym, aby w wydawanych komunikatach dla prasy polskiej w miarę możności podawały jedynie fakty bez wnikania w ocenę tych faktów. 3. Zjazd poleca zarządowi mającego powstać stowarzyszenia poczynić kroki celem zapewnienia prasie otrzymywania ścisłych i fachowych informacyj gospodarczych. 4. Zjazd uznając konieczność należytego naukowego przygotowania dziennikarzy-ekonomistów, zaleca wszystkim zawodowym organizacjom dziennikarskim oraz ekonomicznym czynne popieranie istniejących uczelni dziennikarskich oraz wyraża potrzebę stworzenia osobnego studjum publicystyki gospodarczej. 5. Zjazd uznaje potrzebę współdziałania mającego powstać stowarzyszenia w organizowaniu popularnych odczytów na całym terenie Polski w zakresie życia gospodarczego w porozumieniu z Warszawskim Klubem Prelegentów, dziennikarzy polskich oraz pokrewnemi organizacjami. 6. Zjazd zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia wiadomości gospodarczych w programach szkół powszechnych i średnich. 7. Zjazd zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia i pogłębienia nauk ekonomicznych w programach uczelni wyższych przy szczególnem uwzględnieniu polityki ekonomicznej. 8. Zjazd uważa za wskazane utworzenie przy wyższych uczelniach handlowych lektoratu publicystyki ekonomicznej oraz naukowej propagandy handlowej.

Postępowanie upadłościowe. Sąd Powiatowy w Katowicach wdrożył w dniu 7 września 1925 r., o godzinie 12 w południe, postępowanie upadłościowe do majątku kupca Roberta Eltera, właśc. składu papieru w Katowicach, ul. Słowackiego 10. Zarządca konkursowy p. Emanuel Świtała w Katowicach, ul. Kościuszki 44. Wierzytelności należy składać w Sądzie do dnia 20 października 1925 r. Termin wyboru innego zarządcy i ustanowienie wydziału wierzycieli odbędzie się dnia 1 października 1925 r., o godz. 10-tej przed południem, pokój 58. Termin do badania zgłoszonych wierzytelności odbędzie się dnia 12 listopada 1925 r., o godz. 10-tej przed południem, pokój 58. Sekretarjat Sądu Powiatowego w Katowicach.

Polska placówka w Brazylji. W Kurytybie zaczęło wychodzić w języku portugalskim pismo „Echo da Polonia". Jest to organ, poświęcony polskiej kulturze i sprawom polskiego wychodztwa w Południowej Ameryce.

Statut Małej Ententy prasowej. Urzędowa „Prager Presse" publikuje statut Małej Ententy prasowej. Celem jest — stwierdza statut na wstępie — współpraca w trzech krajach sprzymierzonych, zmierzająca do urzeczywistnienia celów Małej Ententy. Środkami, prowadzącemi do tegu celu są: 1) rozbudowa połączeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, 2) wspólne podróże informacyjne i 3) szybka wymiana wiadomości za pośrednictwem specjalnych korespondentów i biur prasowych. Ententa prasowa składa się z kancelarji centralnej i miejscowych związków w poszczególnych krajach, do których wchodzą 3 przedstawiciele prasy danego kraju, przedstawiciel Ministerstwa spraw zagranicznych i dwaj dziennikarze państw sojuszniczych. Agendy centralnej kancelarji będzie do czasu ukonstytuowania definitywnego prowadziła Rumunja. Jako miejscowe wydziały będą narazie fungowały w trzech stolicach delegacje, które wzięły udział w obradach w Sinaja.

Rosja a własność literacka. Komisarjat oświaty S. S. S. R. przygotowuje na wniosek Jordańskiego, projekt konwencji literackiej z innemi państwami.

Powtarzane ogłoszenie zawsze przynosi skutek

Projekt, nieuznając własności literackiej, dąży do ograniczenia burżuazyjnego prawa autorskiego. Prawo przekładu służy lat 5, dla rzeczy naukowych nawet 2 tylko. Wyjątek stanowią przekłady na języki t. zw. „niehistorycznych ludów“. Obcokrajowcom-autorom nie przysługuje żadne prawo wyjątkowe. Konwencja ma być zawierana z poszczególnemi państwami osobno.

Pismo święte w 572 językach. Wedle sprawozdania angielskiego stowarzyszenia biblijnego, którego zadaniem jest rozpowszechnianie Pisma świętego po całym świecie, w roku ubiegłym rozdano 10 miljonów biblij w 572 językach. Pismo święte wedle tego sprawozdania dochodzi swobodnie do każdego kraju, tylko ma wstęp wzbroniony do Rosji.

Olbrzymi wzrost upadłości w Niemczech. Urząd statystyczny Rzeszy Niemieckiej ogłosił statystykę, według której w pierwszym kwartale rb. ogłoszono w Niemczech 3.171 upadłości i zgłoszono 1.045 wniosków o nadzór sądowy. W tym samym czasokresie roku ubiegłego wynosiła liczba upadłości tylko 218. Nadzór sądowy nie był wówczas jeszcze zaprowadzony. Porównując liczbę upadłości w roku zeszłym z rokiem bieżącym, widzimy, że pomnożyła się ona dwadzieścia razy. W samym Berlinie np. zbankrutowało 309 firm.

Największy nakład gazety w Europie. „Petit Parisien“ (Mały Paryżanin) ogłasza, że obecny nakład tego pisma wynosi 1.800.000 egzemplarzy. Jest to największy dotąd osiągnięty nakład dziennika w Europie.

Rozmaitości.

Elementarz i jego „ciekawy“ autor. Wydział prasowy przy komisarjacie w Warszawie nakazał konfiskatę świeżo wydanego „Elementarza obrączkowego“, wydanego nakładem „Nowego wydawnictwa“ przy ul. Siennej nr. 2, z którego dzieci nasze miały się dowiedzieć, że: Królestwo Polskie znajduje się w Europie i składa się z 10 gubernij: warszawska z gł. m. Warszawa, kaliska z gł. m. Kalisz, piotrkowska z gł. m. Piotrków, płocka z gł. m. Płock, radomska z gł. m. Radom, siedlecka z gł. m. Siedlice i t. d. Elementarz, który ułożył p. Tadeusz W., skonfiskowano w liczbie 25 000 egz., a autor pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

Rozpowszechnienie telefonów. Pierwsze miejsce zajmują oczywiście Stany Zjednoczone, które posiadają telefonów 13,7 na 100 mieszkańców. Drugie miejsce należy się Kanadzie — 11 aparatów na 100 mieszkańców i w Europie przoduje Danja, która wykazuje cyfrę 8,7, za nią Szwecja i Norwegja — 6,7 i 6,1, Niemcy dysponują liczbą 3,8, Anglja — 2,5, Francja — 1,4.

Zresztą Stany Zjednoczone posiadały w roku 1924 63 procent wszystkich aparatów telefonicznych na świecie 15.369.000 na ogólną liczbę 24.576.121 aparatów funkcjonujących na całym globie ziemskim.

Odkrycie starych rękopisów wschodnich w Pskowie. W bibljotece seminarjum duchownego w Pskowie odkryto kilka rękopisów o bardzo wielkiej wartości naukowej. Szczególną wartość posiada rękopis z IX. stulecia. Jest to pergamin, zawierający pisma i kazania kilku głośnych teologów bizantyńskich, napisane po grecku. Rękopis ten składa się z 48 arkuszy.

Znaleziono także rękopis Koranu, napisanego w roku 1093, według mahometańskiego obliczenia czasu (to jest w XVIII. wieku). Rękopis ten zawiera 211 arkuszy papieru, spowitego barwną przepaską. Koran zaopatrzony jest tu licznemi uwagami, napisanemi po polsku i rosyjsku.

Ponadto odnaleziono jeszcze kolekcję 71 arkuszy różnych rękopisów orjentalnych z uwagami w języku tureckim. Znajdują się tam zbiory modlitw, kazań i formuły przysiąg tureckich. Oprócz tego znaleziono arabskie traktaty, pisma teologiczne Ibn Kemela Paszy z roku 1533, arabskie rękopisy dydaktycznego rodzaju i t. p.

Papierowe kapelusze. Już przed laty próbowano wyrabiać z papieru ubrania i kapelusz, nie osiągnięto jednak zamierzonego celu. Obecnie w Anglji pewna fabryka papieru rozpoczęła masowy wytwór kapeluszy damskich, które w krótkim czasie stały się w Londynie bardzo popularne. Wyrabia się je z t. zw. crepe-papieru i to w tak doskonały sposób, że są łudząco podobne do kapeluszy z krepy jedwabnej. Panie angielskie mogą teraz — codziennie mieć kapelusz, odpowiadający nowej sukni. Wybrawszy sobie bowiem odpowiedni fason, zdejmują poprostu powłokę papierową z drewnianej formy i nakładają nową powłokę w kolorze dostosowanym do sukni. Fabryka wytwarza także papierowe koronki i kwiaty dla przystrojenia kapeluszy. Są one tak wspaniale wykonane, że trudno je odróżnić od prawdziwych. Kapelusze papierowe odznaczają się nietylko nadzwyczajną tanością, ale także wielką lekkością. I wszystko byłoby zachwycające, gdyby niejedno „ale“, a mianowicie — deszcz, który w jednej chwili całe cudo papierowego kapelusza niweczy.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł. 1/2 str. 40 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. 1/16 str. 5 zł. 1/32 str. 2.50zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 4,50 zł miesięczna 1.50 zł. z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 groszy.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Nakładem „Hurtowni Drukarskiej“, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555 Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska Tow. Akc. w Poznaniu.